

# Stosowanie środków zabezpieczających wobec sprawców czynów karalnych popelnianych w ramach poszczególnych form stadialnych i zjawiskowych

PIOTR GÓRALSKI

Katedra Prawa Karnego Materialnego  
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego

## I

Przepisy obowiązującego kodeksu karnego nie regulują w wyraźny sposób kwestii stosowania środków zabezpieczających (zwanymi też środkami ochronnymi) w stosunku do osób dopuszczających się zachowań karalnych popelnianych w ramach poszczególnych postaci zjawiskowych i form stadialnych. Również na gruncie współczesnej doktryny zagadnienie to z reguły jest pomijane milczeniem bądź też formułowane są w tej kwestii dość lakoniczne wypowiedzi<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> W okresie przedwojennym, pod rządami k.k. z 1932 r., dopuszczalność stosowania środków zabezpieczających do wszystkich postaci zjawiskowych popelnienia czynu zabronionego nie ulegała wątpliwości. Por. L. Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego i prawa o wykroczeniach*, Kraków 1935, s. 201, 204, 207 *passim*; W. Makowski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1933, s. 229.

Na gruncie k.k. z 1997 r. za stosowaniem środków zabezpieczających do ogółu form zjawiskowych popelnienia czynów karalnych opowiedział się A. Wąsek, stwierdzając: „Równorzędność traktowania przez kodeks postaci zjawiskowych popelnienia przestępstwa przejawia się także w tym, że nie tylko zagrożenia karą (»wymiaru kary«),

Jeżeli odwołać się do szczegółowych unormowań poświęconych środkom ochronnym oraz zasadom odpowiedzialności karnej za przygotowanie, usiłowanie oraz pomocnictwo i podżeganie do czynów zabronionych, to okaże się, że można sformułować argumenty przemawiające zarówno za stosowaniem w tych przypadkach środków zabezpieczających, jak również przeciwko zasadności takiego rozwiązania. Brak szczegółowych uregulowań ustawowych poświęconych temu zagadnieniu skłania w ramach jego analizy do posłużenia się regułami wykładni, zwłaszcza o charakterze logicznym oraz systemowym.

Kwestia dopuszczalności stosowania środków zabezpieczających do zachowań osób działających w warunkach zróżnicowanych form stadialnych i postaci zjawiskowych czynów zabronionych, jak również konstrukcji powstałych w wyniku ich krzyżowania się, jest niewątpliwie zagadnieniem o istotnym znaczeniu. Jak bowiem wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, elementy zarówno czynu zabronionego, jak i każdego typu sankcji wiążącej się z jego popełnieniem powinny zostać dostatecznie precyzyjnie określone w przepisie karnym<sup>2</sup>. Dotyczy to kar, środków karnych, jak również środków ochronnych. Unormowania karne każdej jednostce, której zarzucono udział w czynie zabronionym, muszą stwarzać możliwość ustalenia, jakie mogą być prawnokarne konsekwencje jej zachowania. W przeciwnym wypadku zbyt ogólnie sformułowane przepisy dotyczące możliwości przypisania sankcji karnej mogą zostać uznane za naruszające treść art. 31 ust. 3 oraz art. 42 ust. 1 Konstytucji RP<sup>3</sup>. Konieczne zatem jest ustalenie, czy wskazane wymagania precyzyjności w zakresie przesłanek wdrażania środków zabezpieczających są spełnione w stosunku do sprawców czynów karalnych, którzy dopuścili

---

ale w ogóle sankcje karne *sensu largo* (kwestia podstaw i wymiaru środków karnych, środków probacyjnych i środków zabezpieczających [podkr. — P.G.] są tożsame w odniesieniu do popełnienia przestępstwa w formie sprawstwa, podżegania lub pomocnictwa”. Zob. A. Wąsek, *Komentarz do art. 19 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna — komentarz*, t. I, red. *idem*, Gdańsk 1999, s. 278.

<sup>2</sup> Zob. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dn. 13.06.1994 r., S 1/94, OTK — 1994 nr 1, poz. 28; orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 1.03.1994 r., U 7/9, OTK 1994 nr 1, poz. 5.

<sup>3</sup> Por. A. Sakowicz, *Komentarz do art. 18 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna*, t. I. *Komentarz do art. 1–31 k.k.*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2010, s. 694.

się ich w innych formach aniżeli tylko dokonane, indywidualne sprawstwo wykonawcze.

## II

Odwołując się w pierwszej kolejności do przesłanek uzasadniających realizację sankcji ochronnych przewidzianych w rozdz. X k.k. w ramach form stadialnych i postaci zjawiskowych popełnianych czynów karalnych, należy przywołać pogląd formułowany niekiedy w treści komentarzy do kodeksu karnego. Można mianowicie spotkać się tam ze stwierdzeniem, że posłużenie się przez ustawodawcę w treści art. 93 k.k. określeniem „sprawca” w stosunku do jednostek, wobec których przepis ten dopuszcza wdrożenie środków ochronnych o charakterze izolacyjno-leczniczym, wskazuje, iż „zakres podmiotowy tego przepisu obejmuje wyłącznie [podkr. — P.G.] osoby, których rolę w popełnieniu czynu zabronionego można zakwalifikować jako sprawstwo w rozumieniu art. 18 k.k.”<sup>4</sup>.

Z treści tak sformułowanego poglądu wynikałoby, że, po pierwsze, środki te należy realizować wyłącznie wobec sprawców — indywidualnych wykonawczych, współsprawców, sprawców kierowniczych i polecających, ale już do podżegaczy i pomocników do czynów zabronionych nie znajdują one zastosowania. Po drugie, z tej wypowiedzi można by także wysnuć wniosek (choć nie wynika on z niej jednoznacznie), że środki izolacyjno-ochronne można realizować wyłącznie względem sprawców, którzy dokonali czynów zabronionych, wykluczając jednocześnie zastosowanie tego rodzaju sankcji w stosunku do osób realizujących znamiona czynu karalnego w warunkach jego usiłowania lub przygotowania.

Z przedstawionym tu stanowiskiem ograniczającym zastosowanie środków ochronnych wyłącznie do zachowań sprawców czynów zabronionych można by polemizować z kilku względów. Przede wszystkim

---

<sup>4</sup> J. Długosz, *Komentarz do rozdz. X k.k. — Środki zabezpieczające*, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, s. 706. Podobnie stwierdza F. Ciepły, *Komentarz do rozdziału X k.k. — Środki zabezpieczające*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2012, s. 538.

należy zauważyć, że kodeks karny posługuje się terminem „sprawca” nie tylko w art. 18 k.k., ale również w treści innych przepisów tego aktu prawnego. Określenia takiego użył ustawodawca np. w art. 1 § 3 k.k., a także w art. 4 k.k. Nie ma przy tym wątpliwości, że przepisy te w równym stopniu dotyczą zarówno sprawców, podżegaczy i pomocników, jak i osób przygotowujących się do popełnienia czynów zabronionych lub usiłujących popełnić czyn o znamionach przestępstwa<sup>5</sup>.

Następnie można wskazać, że jeżeli konsekwentnie podtrzymywać pogląd, iż realizacja środków zabezpieczających opiera się na ustaleniu stanu niebezpieczeństwa, jakie stwarza dla społeczeństwa osoba dokonująca czynu karalnego, to nie powinno w tym kontekście mieć znaczenia, czy ktoś osobiście dopuszcza się czynności wykonawczej, czy też umyślnie ułatwia popełnienie przestępstwa, względnie czy do niego podżega. Stosowanie środków zabezpieczających opiera się przede wszystkim na prognozowanym niebezpieczeństwie społecznym stwarzanym przez taką osobę w przyszłości, w mniejszym zaś stopniu na ustaleniu wielkości szkód wyrządzonych przez sprawcę *sensu largo* i powiązanej z tym

---

<sup>5</sup> Nie ma w takim ujęciu rozumienia wskazanych przepisów nic dziwnego, jeżeli pamięta się o swoistej, rodzimej konstrukcji postaci zjawiskowych przestępstwa, zgodnie z którą podżegacz i pomocnik, realizując znamiona typu podżegania lub pomocy do czynu zabronionego, są w istocie rzeczy sprawcami przestępstwa popełnionego w tej formie. Chodzi tu oczywiście o pojęcie sprawstwa *sensu largo*. Zob. L. Tyszkiewicz, *Współdziałanie przestępne i główne pojęcia z nim związane w polskim prawie karnym*, Poznań 1964, s. 100; A. Wąsek, *op. cit.*, s. 234–235. Por. też wyrok Sądu Najwyższego z 2.10.2002 r., IV KKN 109/00, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 3, poz. 1; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 29.04.1997 r., II Aka 30/97, „Prokuratura i Prawo” 1998, nr 6, poz. 22.

Na poparcie przedstawionego tu twierdzenia, dotyczącego szerokiego rozumienia pojęcia sprawstwa, warto też przytoczyć stanowisko P. Kardasa, który podkreśla: „[...] We wszystkich wypadkach, gdy ustawa karna poza rozdziałem II posługuje się pojęciem »sprawca«, termin ten odnosi się do sprawcy [...] oraz podżegacza i pomocnika. Inne rozumienie terminu »sprawca«, w tym w szczególności ograniczenie go jedynie do sprawstwa pojedynczego lub sprawczych postaci współdziałania, wymaga wyraźnego wskazania ustawodawcy przesądzającego o takim zawężeniu zakresu znaczeniowego tego terminu na gruncie konkretnej instytucji. Pojęciem sprawstwa *sensu largo* posługiwać się też należy m.in. na gruncie art. 1 § 3, art. 4 § 1, art. 5 i art. 6 k.k., bowiem w przypadku powołanych przepisów pojęcie sprawstwa odnosi się zarówno do form określonych w art. 18 § 1 k.k., jak i postaci opisanych w art. 18 § 2 i § 3 k.k.”. Zob. P. Kardas, *Komentarz do art. 18 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. A. Zoll, Kraków 2004, s. 287.

ocenie społecznej szkodliwości czynu. Czynniki obiektywne, wyrażający się w ocenie szkodliwości konkretnego zachowania, stanowią co najwyżej tylko jeden z elementów prognozy kryminologicznej zachowania się przestępcy w przyszłości. Biorąc pod uwagę taki punkt widzenia, nie można wykluczyć, że np. to podżegacz do czynu będzie niebezpieczny dla społeczeństwa bardziej niż nakłaniany przez niego sprawca. Tak będzie też, gdy zdemoralizowany recydywista, wielokrotnie karany za przestępstwa popełnione z użyciem przemocy, dotknięty przy tym zaburzeniami osobowościowymi, namówi do zgwałcenia, a następnie będzie podżegał tę samą osobę do zabójstwa, po czym dodatkowo ułatwi pozbawienie życia zgwałconej ofiary sprawcy wykonawczemu. Sprawcą tym okaże się zaś przykładowo upośledzony umysłowo młodociany działający pod wpływem alkoholu, nigdy wcześniej niekarany i niewykazujący — poza tym jednostkowym zachowaniem — objawów demoralizacji.

Argumentem przemawiającym za stosowaniem środków ochronnych nie tylko do sprawców wykonawczych, ale także do innych osób współdziałających w przestępstwie może być również i ta okoliczność, że w dwóch przypadkach kodeksowych ustawodawca dopuszcza swoiste połączenie realizacji środka zabezpieczającego z wykonaniem kary (np. na gruncie art. 95 k.k., a według niektórych autorów także art. 96 k.k.). Warto zwrócić uwagę, że nie czyni się tam żadnych ograniczeń w zakresie orzekania kary pozbawienia wolności wobec jednostek współdziałających w popełnieniu czynu, toteż nie widać powodów, by takie ograniczenie miało dotyczyć z kolei środków ochronnych w wypadkach — jak się je niekiedy określa w doktrynie — „środków zabezpieczających realizowanych w ramach (czy też w trakcie) orzeczonej kary”<sup>6</sup>.

Nie można również zapominać, że odmianami sprawstwa, oprócz jego formy indywidualno-wykonawczej, są również sprawstwo kierownicze i sprawstwo polecające, a także współsprawstwo. Ustalenie, czy w konkretnym przypadku sąd ma do czynienia np. ze współsprawcą, pomocnikiem lub też czy daną osobę należy zakwalifikować jako sprawcę

---

<sup>6</sup> Por. K. Krajewski, *Środki zabezpieczające o charakterze leczniczym stosowane wobec sprawców przestępstw uzależnionych od alkoholu, środków odurzających i substancji psychotropowych*, [w:] *System prawa karnego*, t. 7. *Środki zabezpieczające*, red. L.K. Paprzycki, Warszawa 2012, s. 265; W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2010, s. 553.

kierowniczego, względnie podżegacza, jest w wielu przypadkach bardzo trudne<sup>7</sup>. Wynika to z tego, że granica między poszczególnymi formami zjawiskowymi przestępstwa w konkretnych stanach faktycznych bywa wielokrotnie trudno uchwytna. Z tego też powodu ograniczenie możliwości stosowania środków zabezpieczających wyłącznie do sprawców *sensu stricto* nie wydaje się uzasadnione na gruncie koncepcji środków ochronnych oraz stawianych im celów. To ograniczenie mogłoby się przyczynić do kwalifikacji przez sąd zachowania niebezpiecznego sprawcy w taki sposób, aby umożliwić w konkretnej sprawie zastosowanie środka zabezpieczającego wobec takiej osoby. Na przykład uznanie, że środki ochronne nie znajdują zastosowania w stosunku do pomocników, natomiast można je wdrażać wobec współsprawców, mogłoby się przyczynić do kwalifikacji zachowania danej osoby jako właśnie współsprawcy, mimo tego, że jej udział w czynie, w sednie sprawy, nie byłby istotny. Ten sam argument można by zresztą odnieść również do innych postaci zjawiskowych (np. porównując podżeganie ze sprawstwem kierowniczym lub polecającym) oraz form stadialnych — przy założeniu, że środki zabezpieczające dotyczą osób usiłujących popełnić czyn karalny, natomiast nie mają zastosowania do jednostek przygotowujących przestępstwo. W takim wypadku mogłoby dochodzić do kwalifikowania form przygotowawczych czynów zabronionych jako usiłowania w celu wdrożenia odpowiedniego środka ochronnego.

Konieczne jest też uwzględnienie tego, że środki zabezpieczające mogą być z pewnością stosowane do prowokatora określonego w art. 24

---

<sup>7</sup> Pomijając już fakt, że z niektórych form nakłaniania do przestępstwa lub umyślnego jego ułatwienia ustawodawca czyni odrębne postaci sprawstwa *sensu stricto*. Tak np. w art. 255 k.k. zostało stypizowane przestępstwo publicznego nawoływania do popełniania występku lub zbrodni. Od postaci zjawiskowej podżegania czyn taki różni się brakiem zindywidualizowania osób nakłanianych do przestępstwa — a więc okolicznością nieistotną z punktu widzenia celowości stosowania środków ochronnych wobec osoby nakłaniającej do przestępstwa.

Nie stanowi postaci zjawiskowej pomocy do przestępstwa, lecz sprawstwo *sui generis* celowe ułatwienie innej osobie uniknięcia odpowiedzialności karnej (poplecznictwo z art. 239 § 1 k.k.). Trudno byłoby sensownie wyjaśnić, dlaczego sąd mógłby zastosować środek zabezpieczający do sprawcy publicznego nawoływania do przestępstwa czy poplecznictwa, a nie miałby takiej kompetencji w przypadku podżegaczy i pomocników do innych form czynów karalnych.

k.k. Ta postać zachowania przestępczego stanowi bowiem przestępstwo *sui generis*, przy którym wysokość zagrożenia jest zależna od rodzaju czynu, do którego prowokator nakłaniał swoją ofiarę<sup>8</sup>. A przecież ta specyficzna forma sprawstwa różni się od postaci zjawiskowej przestępstwa, jaką stanowi podżeganie, wyłącznie elementem strony podmiotowej zachowania sprawcy: podżegacz chce, ażeby nakłaniany popełnił czyn karalny, natomiast prowokator pragnie skierować przeciwko nakłanianemu postępowanie karne. Z tego punktu widzenia byłoby rzeczą nieuzasadnioną i nieracjonalną, gdyby dopuszczalne było wdrażanie środków zabezpieczających wobec prowokatorów, a jednocześnie takiej możliwości nie byłoby w stosunku do podżegaczy.

Podobnie ma się rzecz, gdy chodzi o formy stadialne popełniania czynów zabronionych<sup>9</sup>. Jeżeli w sytuacji przygotowania do przestępstwa ustawodawca przewiduje wyjątkową karalność tego typu zachowań, to za dopuszczalną w takich przypadkach należałoby uznać także realizację środków ochronnych. Można by się nawet zastanawiać — co leży już w sferze postulatów *de lege ferenda* — czy realizacja środków zabezpieczających nie powinna dotyczyć zakresu karalnych czynności przygotowawczych szerszego aniżeli ma to miejsce obecnie. W szczególności możliwość zastosowania środków zabezpieczających powinna dotyczyć przygotowania do zbrodni zabójstwa, które to zachowanie, jak wiadomo, ma obecnie charakter prawnie indyferentny<sup>10</sup>. Zastosowanie środków ochronnych w tych wypadkach powinno dotyczyć przede wszystkim osób niepoczytalnych oraz jednostek o poczytalności znacznie ograni-

---

<sup>8</sup> Projekt kodeksu karnego. Uzasadnienie, „Państwo i Prawo” 1994, nr 2 — wkładka, s. 15.

<sup>9</sup> Odnośnie do sankcji orzekanych w przypadku usiłowania jeden z głównych twórców k.k. z 1997 r., A. Zoll stwierdza: „Zgodnie z art. 14 § 1 k.k. usiłowanie udolne zagrożone jest taką samą sankcją karną, jaka grozi za dokonanie. Dotyczy to nie tylko kar, ale także pozostałych środków karnych, jak też innych konsekwencji skazania za przestępstwo określonego typu”. Zob. A. Zoll, *Komentarz do art. 14 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. *idem*, s. 259. Z tej wypowiedzi wynikałoby, że jeżeli za „inne konsekwencje skazania” przyjąć także środki zabezpieczające orzeczone przez sąd oprócz kary, to znajdują one zastosowanie również w wypadkach usiłowania przestępstwa.

<sup>10</sup> A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2011, s. 195.

czoney, przygotowujących umyślnie m.in. właśnie pozbawienie człowieka życia.

Nie powinno się tracić z pola widzenia także tej okoliczności, że jeżeli dopuszcza się karalność usiłowania nieudolnego, którego penalizacja w sposób oczywisty opiera się przede wszystkim na ocenie społecznego niebezpieczeństwa sprawcy, w dużo mniejszym zaś stopniu czynu, który został przezeń popełniony<sup>11</sup> — to nieuzasadniony byłby zakaz zastosowania środków ochronnych w wypadku i tej formy stadialnej realizacji czynu zabronionego. Trzeba tu od razu powiedzieć, że kwestia stosowania środków ochronnych w warunkach określonych form stadialnych w wielu wypadkach będzie się łączyć z zagadnieniem realizacji tych środków w wypadku poszczególnych postaci zjawiskowych. Gdyby bowiem uznać, że środki ochronne należy stosować względem sprawców usiłujących popełnić czyny przestępcze — zarówno udolnie, jak i nieudolnie — a przy tym w orzecznictwie oraz przez część przedstawicieli doktryny akceptowana jest dopuszczalność usiłowania zarówno podżegania, jak i pomocnictwa<sup>12</sup>, to można by wysnuć z tego wnioski, że środki zabezpieczające mogą znaleźć zastosowanie również i do tej postaci stadialnej działań podżegaczy i pomocników. Wniosek taki może się wydawać tym bardziej uprawniony, jeśli zaakceptować stosowanie środków zabezpieczających wobec sprawców usiłujących nieudolnie popełnić czyn karalny. W polskiej doktrynie od dawna bowiem wskazuje się na podobieństwo w zakresie oceny przez ustawodawcę stopnia niebezpieczeństwa dóbr prawnych, stwarzanego przez nieudolne usiłowanie czynu przez sprawcę oraz podżeganie lub pomocnictwo do czynu, w sytuacji gdy sprawca główny nawet nie usiłował dokonać przestępstwa<sup>13</sup>.

Na koniec przytoczonej tu argumentacji wypada zauważyć, że w art. 100 k.k. przewidziano możliwość orzekania przypadku w charakte-

---

<sup>11</sup> Tak — jak najbardziej słusznie — stwierdza L. Gardocki (*Prawo karne*, Warszawa 2011, s. 110). Podobne stanowisko wyraził A. Zoll — *Komentarz do art. 13 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. *idem*, s. 252.

<sup>12</sup> P. Kardas, *op. cit.*, s. 285. Por. też uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dn. 21.10.2003 r., I KZP 11/03, OSNKW 2003 nr 11–12, poz. 89.

<sup>13</sup> Por. J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938, s. 140; P. Kardas, *Teoretyczne podstawy odpowiedzialności za przestępcze współdziałanie*, Kraków 2001, s. 947.



rze środka zabezpieczającego (np. narzędzi przestępstwa) m.in. wówczas, gdy zachodzi okoliczność wyłączająca ukaranie sprawcy. W doktrynie do takich okoliczności powszechnie zalicza się odstąpienie przestępcy od usiłowania lub zapobieżenie przez niego skutkom karalnego zachowania, w warunkach skutecznego, czynnego żalu<sup>14</sup>. Jeśli zatem w tej sytuacji ustawodawca dopuszcza stosowanie przepadku jako postaci środka zabezpieczającego wobec osoby usiłującej popełnić czyn karalny, to można by przypuszczać, że nie wyłącza on możliwości realizacji także innych środków ochronnych względem jednostek bezskutecznie zmierzających bezpośrednio do popełniania przestępstwa. Tę samą uwagę należy oczywiście odnieść do osoby, która wykazała skuteczny, czynny żal w warunkach karalnego przygotowania do czynu zabronionego.

Rzecz w tym, że zakres zastosowania środków ochronnych w stosunku do sprawcy wykazującego skuteczny, czynny żal, wydaje się mieć odmienny zakres w zależności od tego, czy osoba ta została uznana za poczytalną, czy też biegli stwierdzili jej niepoczytalność. Jeżeli od realizacji czynu odstępuje lub jego skutkom skutecznie zapobiega osoba niepoczytalna, to wydaje się, że nie ma to znaczenia dla kwestii orzeczenia względem niej zarówno środka izolacyjno-leczniczego z art. 94 § 1 k.k., jak i środków nieizolacyjnych w postaci zakazów, obowiązków oraz przepadku z art. 99 k.k. Jeśli natomiast skuteczny, czynny żal przejawia w warunkach usiłowania (lub przygotowania) przestępstwa sprawca poczytalny, wówczas nie można wobec takiej osoby zastosować środków izolacyjno-leczniczych, te bowiem, jak wiadomo, sąd może orzec wyłącznie wraz z nałożeniem na sprawcę bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Klauzula „niepodlegania karze” obejmuje także niestosowanie w tej sytuacji środków karnych wykazujących charakter ochronny i będących odpowiednikami zakazów lub obowiązków, które sąd w takiej sytuacji może nałożyć na osobę niepoczytalną tytułem środka zabezpieczającego.

To zróżnicowanie zakresu zastosowania środków zabezpieczających względem osoby, która dobrowolnie zapobiega skutkom przestępstwa przy usiłowaniu (przygotowaniu) ukończonym albo odstępuje od jego

<sup>14</sup> M. Siwek, *Materialnoprawne podstawy orzekania środków zabezpieczających o charakterze administracyjnym*, [w:] *System prawa karnego*, t. 7. *Środki zabezpieczające...*, s. 438. Por. też wskazaną tam literaturę.

realizacji na etapie usiłowania (przygotowania) nieukończonego, w zależności od oceny jej stanu psychicznego, nie wydaje się uzasadnione. Sąd powinien mieć możliwość orzeczenia różnorodnych środków zabezpieczających (a nie tylko przepadku z art. 100 k.k.) względem sprawców „niepodlegających karze”, niezależnie od tego, czy zostali oni uznani za osoby poczytalne, czy też nie. Okoliczność przeciwdziałania przez taką jednostkę niebezpieczeństwu grożącemu dobru prawnemu w warunkach czynnego żalu, skutkująca uchYLENIEM kary, może wskazywać na zmniejszenie się stwarzanego w przyszłości przez takiego sprawcę zagrożenia dla społeczeństwa. Zmniejszenie się zagrożenia nie musi być jednak ani trwałe, ani też całkowite.

### III

Oprócz przedstawionych tu przesłanek, przemawiających za możliwością realizacji środków zabezpieczających w stosunku do podżegaczy i pomocników, a także osób, które usiłują popełnić czyn karalny lub przygotowują się do tej czynności, należy też uwzględnić racje przeciwne do przedstawionych wyżej argumentów, wskazujące, iż zdecydowana większość środków ochronnych ma zastosowanie wyłącznie do sprawców dokonanych czynów zabronionych<sup>15</sup>.

Najważniejsze znaczenie w kontekście takiej tezy ma zamierzenie twórców k.k. z 1997 r., aby ograniczyć zakres stosowania izolacyjno-leczniczych środków zabezpieczających. W art. 93 k.k. jednoznacznie podkreślono, że wdrażanie przez sądy tej kategorii sankcji powinno mieć miejsce w ostateczności — tylko wtedy, gdy ze względów prewencyjnych jest to zupełnie niezbędne. Szczególnie rygorystycznie w doktrynie podochoodzi się do możliwości zastosowania przewidzianej w art. 94 § 1 k.k. internacji psychiatrycznej osób niepoczytalnych. Argumentuje się w tym wypadku, że skoro osobę taką pozbawia się istotnego dobra, jakim jest wolność — i to na czas z góry nieokreślony — to taka możli-

---

<sup>15</sup> Jak już podkreślono, wyjątkiem jest tu przepadek z art. 100 k.k. Środek ten może być stosowany m.in. także w razie odstąpienia sprawcy od usiłowania lub przygotowania bądź też w wypadku skutecznego zapobieżenia skutkom takiego czynu, ze względu na niepodleganie wówczas przez sprawcę karze.

wość powinna się wiązać wyłącznie z rzeczywistym zagrożeniem przez tę osobę dóbr o wyższej wartości, tj. życia lub zdrowia innych osób<sup>16</sup>. Podobny punkt widzenia jest widoczny zwłaszcza w opracowaniach poruszających tematykę środków ochronnych, których autorami są lekarze psychiatrzy. Ogranicza się tam niekiedy możliwość umieszczenia sprawcy niepoczytalnego w zakładzie psychiatrycznym prawie wyłącznie do sytuacji popełnienia przez niego czynów skierowanych przeciwko życiu i zdrowiu<sup>17</sup>.

Z pewnością należy z dużą ostrożnością podchodzić do możliwości stosowania środków ochronnych w stosunku do jednostek niepoczytalnych, którym przypisano udział w czynie zabronionym w charakterze podżegaczy i pomocników. Nie można odmówić słuszności stwierdzeniu K. Zgryzka, który jeszcze w czasie obowiązywania k.k. z 1969 r. podkreślał, że osoba niepoczytalna ma z reguły znacznie ograniczone możliwości oddziaływania na inne osoby współdziałające w popełnieniu przestępstwa. Zdaniem tego autora za wątpliwą należałoby uznać z tego powodu dopuszczalność realizacji środków zabezpieczających do innych niż sprawstwo pojedyncze postaci zjawiskowych czynów zabronionych<sup>18</sup>. Słusznie w tym zakresie kontrargumentuje jednak A. Kwieciński, wskazując, że nie da się wykluczyć sytuacji, w której również jednostka uznana za niepoczytalną może istotnie oddziaływać na inne osoby uwikłane w czyn przestępczy, popełniony w warunkach wieloosobowej konfiguracji, nakłaniając je do popełnienia przestępstwa lub ułatwiając jego

---

<sup>16</sup> A. Kwieciński, *Lecznicze środki zabezpieczające w polskim prawie karnym i praktyka ich wykonywania*, Warszawa 2009, s. 69.

<sup>17</sup> Por. J. Przybysz, *Psychiatria sądowa*, Toruń 2004, s. 65; J.K. Gierowski, L.K. Paprzycki, *Przesłanki i dyrektywy orzekania środka zabezpieczającego umieszczenia w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym (art. 94 k.k.)*, [w:] *System prawa karnego*, t. 7. *Środki zabezpieczające...*, s. 211. Autorzy ci reprezentują pogląd, iż do sytuacji stosowania internacji psychiatrycznej z art. 94 k.k. należy odnosić ograniczenia przewidziane w art. 21 i nast. ustawy o ochronie zdrowia psychicznego w zakresie przyjmowania pacjenta chorego psychicznie (który nie popełnił czynu karalnego) do szpitala psychiatrycznego. Izolacja takiej osoby, połączona z jej leczeniem, jest możliwa zgodnie ze wskazanym przepisem, tylko wtedy, gdy osoba ta może zagrażać bezpośrednio własnemu życiu albo życiu lub zdrowiu innych osób.

<sup>18</sup> K. Zgryzek, *Postępowanie w przedmiocie zastosowania środków zabezpieczających w polskim procesie karnym*, Katowice 1989, s. 116.

dokonanie. W związku z tym osoba niepoczytalna będąca podżegaczem lub pomocnikiem do czynu zabronionego także może zostać niekiedy uznana za jednostkę stwarzającą poważne niebezpieczeństwo społeczne i może zostać poddana oddziaływaniu środków zabezpieczających<sup>19</sup>.

W sytuacji, gdy izolacyjny środek zabezpieczający miałby zostać użyty wobec osoby poczytalnej, współdziałającej w popełnieniu przestępstwa, można by się posłużyć spostrzeżeniem, że przecież zasada *ultima ratio* stosowania sankcji penalnych odnosi się również do kary pozbawienia wolności, a mimo to nie spotyka się w literaturze twierdzeń o niedopuszczalności wymierzenia z tego powodu bezwzględnej kary pozbawienia wolności w stosunku do jednostek realizujących znamiona czynów zabronionych w warunkach poszczególnych form stadialnych i postaci zjawiskowych.

Odnotowując to spostrzeżenie, należy pamiętać także o tym, że wymiar kary i stosowanie środków zabezpieczających istotnie się od siebie różnią, szczególnie gdy chodzi o kategorię sprawców *sensu largo* oraz działanie przestępcze w formie przygotowania lub usiłowania. Przy uwzględnieniu niejednokrotnie dużej liczebności osób współdziałających w konkretnym wypadku popełnienia przestępstwa, a także różnorodnych form ich zaangażowania w tę działalność, sąd ma możliwość zróżnicowania wymierzanych kar: przykładowo wobec pomocnika do przestępstwa sąd może zawsze zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary (art. 19 § 2 k.k.), jeżeli sprawca główny tylko usiłował dokonać czynu zabronionego — wówczas podżegacz i pomocnik odpowiada jak za usiłowanie (art. 22 § 1 k.k.), z kolei gdy sprawca *sensu stricto* nie podjął akcji przestępczej, do której go nakłaniano lub którą celowo usiłowano mu ułatwić, wówczas sąd może nawet odstąpić od wymierzenia kary względem pomocnika i podżegacza (art. 22 § 2 k.k.). Takich możliwości ustawowego zróżnicowania form konsekwencji czynu zabronionego nie ma w wypadku stosowania środków zabezpieczających, ponieważ decyzja o ich realizacji opiera się na analizie stopnia niebezpieczeństwa stwarzanego wobec społeczeństwa przez osobę współdziałającą w czynie karalnym. Z treści zasady ostateczności stosowania izolacyjnych środków zabezpieczających wynika, że sąd powinien wdrażać tego typu

---

<sup>19</sup> A. Kwieciński, *op. cit.*, s. 75.

sankcje tylko wobec tych współdziałających, którzy rzeczywiście stworzyli poważne niebezpieczeństwo dla najważniejszych dóbr prawnych. To zaś przemawiałoby przeciwko orzekaniu środków zabezpieczających np. wobec pomocników do czynu karalnego.

W tym miejscu należy powtórzyć, że izolacyjno-lecznicze środki zabezpieczające, stosowane wobec osób poczytalnych na gruncie regulacji zawartej w k.k. z 1997 r., sąd może orzec wyłącznie wtedy, gdy jednocześnie wymierza karę pozbawienia wolności bez warunkowego jej zawieszenia. Tym samym, pośrednio, podstawowe reguły modyfikowania zasad odpowiedzialności karnej osób popełniających czyny zabronione w ramach poszczególnych form stadialnych i zjawiskowych faktycznie muszą wpływać na możliwość stosowania wobec tych jednostek także środków zabezpieczających o charakterze izolacyjno-leczniczym. Jeżeli przykładowo sąd odstąpi od wymierzenia kary wobec podżegacza i pomocnika ze względu na to, że sprawca główny nie podjął akcji przestępczej, to nie stosuje się do nich również np. internacji ochronnej przewidzianej w art. 95a k.k. Taka sytuacja może zaistnieć mimo ustalonego, wysokiego stopnia prawdopodobieństwa powtórzenia się okoliczności, w ramach której np. uwolniony od odpowiedzialności karnej podżegacz wykazujący poważne zaburzenia seksualne ponownie będzie nakłaniał do przestępstwa — np. zgwałcenia — tę samą, co poprzednio lub inną osobę. Wskazana tu okoliczność przemawiałaby za uniezależnieniem stosowania środków izolacyjno-leczniczych, np. w postaci leczenia odwykowego lub terapii zaburzeń seksualnych, od konieczności wymierzenia kary pozbawienia wolności wobec podżegaczy, a tym bardziej względem pomocników do przestępstwa.

Uwzględniając możliwość stosowania środków zabezpieczających w wypadkach sprawców popełniających czyny wykazujące cechy krzyżujących się postaci stadialnych i zjawiskowych, trzeba tu podkreślić, że część przedstawicieli nauki prawa karnego opowiada się za niekaralnością tego typu zachowań<sup>20</sup>. W takim ujęciu są to czyny prawnokarnie

<sup>20</sup> R. Zawłocki, *Komentarz do rozdz. II k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, s. 541; A. Sakowicz, *op. cit.*, s. 553. Z kolei K. Wiak uważa, że brakuje wystarczających argumentów przeciwko tezie, iż podżeganie może być popełnione w formie usiłowania. Autor ten podkreśla zarazem, że taka konstrukcja może być jednak niezgodna z art. 31 ust. 1 Konstytucji RP. Przepis ten formułuje wymóg

indyferentne. Uznanie ich za zachowania zabronione w płaszczyźnie prawa karnego nadmiernie rozszerzałoby zakres penalizacji życia społecznego, przy czym taka ich kwalifikacja nie wynika wyraźnie z ustawy.

Wydaje się, że powyższy pogląd jest uzasadniony, dlatego też należy przychylić się do tezy, iż usiłowanie podżegania lub pomocnictwa, a tym bardziej przygotowanie tych form zjawiskowych nie powinno być uznawane za czynności karalne. Względy gwarancyjne nakazują opowiedzenie się także przeciwko dopuszczalności stosowania w takich wypadkach środków zabezpieczających, mimo że te formy zachowań karalnych mogą być niekiedy — o czym już wspomniano — w istotnym stopniu zbliżone do usiłowania nieudolnego, a jak wiadomo, w tym wypadku stosowanie środków ochronnych niejednokrotnie będzie celowe i możliwe.

#### IV

Biorąc pod uwagę zestawione tu argumenty przemawiające zarówno za stosowaniem środków zabezpieczających do osób popełniających czyny karalne w ramach poszczególnych form stadialnych i postaci zjawiskowych, jak też przeciwko takiej możliwości, można stwierdzić, że przynajmniej w niektórych wypadkach takich zachowań środki ochronne mogłyby znaleźć zastosowanie. Wydaje się, że tak jak w kwestii kar, również realizacja środków zabezpieczających powinna uwzględniać znaczenie udziału osoby współdziałającej w czynie karalnym oraz rodzaj dobra prawnego, któremu jej zachowanie miałyby zagrażać, a także stopień stwarzanego przez taką osobę zagrożenia społecznego. Dlatego też należy sformułować postulat uzupełnienia treści art. 93 k.k. o wyraźne wskazanie — np. w nowym, utworzonym § 2 tego artykułu — że środki zabezpieczające o charakterze izolacyjnym mogą być stosowane wobec podżegaczy i pomocników niezależnie od wymierzenia im bezwzględnej kary pozbawienia wolności, a więc także wówczas, gdy wobec tych osób sąd nie orzeknie takiej kary.

---

uzasadnienia przez ustawodawcę konieczności kryminalizacji określonych zachowań ze względu na potrzebę zapewnienia ochrony dóbr prawnych. Zob. K. Wiak, *Komentarz do rozdz. II k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, s. 139.

Na gruncie obecnie obowiązujących uregulowań, w wypadku gdy sprawca główny zatrzyma swoje działania na etapie usiłowania lub przygotowania do przestępstwa, możliwość zastosowania przez sąd izolacyjno-leczniczych środków zabezpieczających względem poczytalnych podżegaczy i pomocników jest w praktyce niewielka, nawet jeżeli wykazywaliby oni poważny stopień społecznego niebezpieczeństwa. Sąd, w wielu przypadkach łagodząc im karę, nie wymierzy bezwzględniego pozbawienia wolności, od którego orzeczenia zależy z kolei możliwość zastosowania wobec takich osób środków izolacyjno-leczniczych. Dlatego też należy się opowiedzieć za wprowadzeniem zmian w rozdziale X k.k., dzięki którym możliwe stałoby się wdrażanie izolacyjno-leczniczych środków ochronnych względem poczytalnych podżegaczy i pomocników, nawet jeżeli sąd nie orzekł wobec nich kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, a poprzestał na orzeczeniu grzywny lub ograniczenia wolności bądź zastosował wyłącznie środek karny.

Nie można się zgodzić ze spotykanym czasami w doktrynie poglądem, że o istnieniu społecznego zagrożenia stwarzanego przez sprawcę poczytalnego miałyby świadczyć wymierzenie mu kary pozbawienia wolności, a jeżeli takiej kary sąd temu sprawcy nie wymierzył, oznaczałoby to zarazem, że taka osoba nie stwarza poważnego niebezpieczeństwa dla społeczeństwa<sup>21</sup>. Jest to pogląd bezzasadny, ponieważ sąd może złagodzić karę, uznając za stosunkowo niewielki rozmiar winy sprawcy, natomiast stopień stwarzanego przezeń zagrożenia dla społeczeństwa może być bardzo wysoki.

Nie należy wykluczać konieczności zastosowania środków zabezpieczających również w stosunku do niepoczytalnych podżegaczy lub pomocników do czynu karalnego, chociaż rzeczywiste możliwości po-

---

<sup>21</sup> K. Buchała uważał, że jeżeli uzależnionego od alkoholu lub narkotyków sprawcę skazano na grzywnę lub ograniczenie wolności, to niewymierzenie przez sąd kary pozbawienia wolności przesądzało, że ze strony takiego sprawcy nie zachodziło wysokie prawdopodobieństwo ponownego popełnienia przestępstwa związanego z uzależnieniami. Zob. K. Buchała, *Komentarz do rozdz. X k.k. — Środki zabezpieczające*, [w:] K. Buchała, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1. *Komentarz do art. 1–116 k.k.*, Kraków 1998, s. 581.

pełnienia przez takie osoby zachowań karalnych w ramach wspomnianych postaci zjawiskowych są z pewnością ograniczone.

W treści postulowanego nowego uregulowania powinno się znaleźć również wyraźne wskazanie, iż środki zabezpieczające mogą znaleźć zastosowanie w wypadku usiłowania każdego typu przestępstwa, a także w stosunku do wybranych działań przygotowawczych sprawstwa, których katalog należałoby ukształtować chyba nieco inaczej, zapewne szerzej, w porównaniu ze wskazanymi obecnie w kodeksie karnym karalnymi formami przygotowania. Z pewnością taka możliwość powinna istnieć w wypadku przygotowania do zbrodni zabójstwa. Ustawodawca powinien również jednoznacznie określić, czy stosowanie środków zabezpieczających jest dopuszczalne (albo nie jest dopuszczalne) w wypadku osób, które dopuściły się zachowań zabronionych w warunkach krzyżowania się form stadialnych oraz postaci zjawiskowych — np. usiłowania (lub przygotowania) podżegania bądź pomocnictwa do czynu karalnego. Z podanych wcześniej względów należy się opowiedzieć przeciwko możliwości stosowania w takich wypadkach środków ochronnych.

W istniejącym stanie prawnym, jeżeli osoba poczytalna, usiłująca popełnić przestępstwo lub przygotowująca się do realizacji takiego czynu, wykaże skuteczny, czynny żal, nie podlega ona karze. Można w stosunku do niej wdrożyć wówczas tylko jeden środek zabezpieczający — przepadek z art. 100 k.k. Nie ma — jak się wydaje — takich ograniczeń w wypadku sprawcy niepoczytalnego, który odstąpi od usiłowania (lub przygotowania) czynu bądź zapobiegnie jego skutkom. Uzasadnione byłoby zrównanie sytuacji prawnej sprawców poczytalnych i niepoczytalnych przez umożliwienie stosowania innych, oprócz przepadku, środków ochronnych względem przestępców poczytalnych, niepodlegających karze. Musiałoby się to oczywiście wiązać ze wspomnianą już w toku rozważań możliwością wprowadzenia izolacyjno-leczniczych środków zabezpieczających, stosowanych pomimo niewymierzenia sprawcy kary.

Podkreślić trzeba, że uregulowania k.k. z 1997 r. obecnie nie zawierają zastrzeżenia o niedopuszczalności wdrażania środków zabezpieczających w stosunku do podżegaczy, pomocników, a także osób dopuszczających się czynów w formie karalnego przygotowania i usiłowania czynów zabronionych. Takiego zakazu nie da się wyinterpretować w szczególności z treści art. 93 k.k. i zawartej tam zasady niezbędności orzeka-



nia izolacyjno-leczniczych środków zabezpieczających. Z tego można wyprowadzić wniosek, iż *de lege lata* wszystkie przewidziane w treści obowiązujących przepisów kodeksowych środki zabezpieczające znajdują zastosowanie do sprawców (w szerokim rozumieniu tego pojęcia) działających w warunkach poszczególnych postaci zjawiskowych oraz form stadialnych czynów karalnych. Możliwości wdrożenia w praktyce środków izolacyjno-leczniczych względem podżegaczy, a tym bardziej wobec pomocników do przestępstw mogą jednak okazać się bardzo ograniczone. W każdym razie obecna regulacja w tym względzie nie wydaje się spełniać konstytucyjnego wymogu precyzyjnego wskazania sankcji — w tym wypadku rodzaju środka ochronnego — która może zostać zastosowana wobec sprawcy *sensu largo* czynu karalnego. Te wątpliwości ustawodawca powinien usunąć.

## Application of preventive measures in the case of perpetrators committing a crime in its particular stages and subject to the particular forms of criminal liability

### Summary

The paper states that provisions of the Criminal Code of 1997 do not expressly determine whether preventive measures might be imposed on instigators and accessories in the commission of a crime. The same refers to persons who prepared or attempted to commit a crime.

Based on the rules of interpretation, the author of the paper prepared a juxtaposition of the arguments for and against application of preventive measures in the particular forms of criminal liability and the particular stages in the commission of a crime.

**Keywords:** preventive measures, stages in the commission of a crime, forms of criminal liability.